

KURJER ZAGŁĘBIA

Biuletyn bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje
w Sosnowcu z odnośnikiem i pocztą rocznie
marek 540, półrocznie 270 kwartalnie
— mk 135, miesięcznie mk 45.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub je-
go miejsce na I-iej stronie Mk 15 w tekście
Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10
Zwyczajne Mk 7,50 Drobne Mk 1
— za wyraz, najmniej Mk 5.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC,
ulica Dęblińska N r 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy
do g. 7 wiecz. Wniedziele i święta od 9 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje
interesantów tylko od 1—3 w pol. i od 7—1 w

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują
Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow.
Akce „Reklama Polska” w Warszawie i w wy-
stkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 3.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC czwartek dnia 23 grudnia 1920 roku Nr. 294 Rok XV

Rino-Onzo

Dzisiaj i dni następne

W czym tkwi przyczyna bolszewizmu?

II-ga Serja p t

Niewinna ofiara

Nastrojowy dramat w 6 cz. na tle rewolucji rosyjskiej.

Zagrożony traktat wersalski.

Od czwartku odbywa się w Brukseli konferencja rzeczoznawców ententy z rzeczoznawcami niemieckimi, której zadaniem jest przygotowanie materiału dla poprawy gospodarczego położenia Niemiec, a zarazem oznaczenia w przybliżeniu sumy, jaką Niemcy zapłacić mają jako odszkodowanie wojenne. Anglicy, którym zależy na gospodarczym podniesieniu się Niemiec, bo część eksportu niemieckiego i większa część importu niemieckiego jest w ich ręku, według doniesień z Berlina, wypracowali już plan przyjęcia Niemcom z pomocą. Mianowicie żądają od tego, aby umożliwić Niemcom zapłacenie sumy odszkodowania w amerykańskich dolarach. Dolarzy zaś Niemcy uprzednio otrzymać mają po zawarciu kontraktów handlowych z Ameryką. Zapłacenie odszkodowania w dolarach przede wszystkim spowodowałoby znaczne podniesienie się waluty niemieckiej.

Francuzi, którym przecież najwięcej (obok Belgii) zależy na tem, aby Niemcom nałożono jaknajwyższą sumę odszkodowań, na razie wstrzymują się od wystąpienia z jakąś propozycją pod tym względem, obawiając się, żeby potem Anglicy nie wystąpili z kontrpropozycją, co spowodowałoby dyskusję, dla Francji w danym razie wcale nieprzyjemną.

Niemcy tymczasem skorzystali z tego położenia i przedłożyli konferencji długi memoriał o położeniu gospodarczym Niemiec. Prezydent banku Rzeszy

Havenstein wygłosił długą mowę o finansach i walucie niemieckiej, starając się położenie finansowe i gospodarcze Niemiec przedstawić w barwach jaknajczerniejszych. Niemcy, jak dawniej na konferencji w Spa, i tym razem zastosowali metodę wytaczania swych żądań, biadając na ciężki swój los i w wymownych słowach żebrząc o litość, w przewidywaniu, że czuli na takie prośby Anglik im dopomocze. Havenstein twierdził, że Niemcy w ostatnich czasach miesięcznie sprowadzają z zagranicy za 6 miliardów marek więcej towaru, niż wywożą, przez co waluta niemiecka spada coraz bardziej i Niemcy ubożeją czyli innymi słowy, że nie będą w stanie zapłacić zbyt wysokiego odszkodowania. Z całej taktyki Niemców, stosowanej w Brukseli, wynika jasno, że starają się rokowania doprowadzić do takiego punktu zamieszania, żeby mocarstwa w konsekwencji czuły się zmuszonymi do zaprowadzenia poważnych zmian w wersalskim traktacie pokojowym. Cała polityka niemiecka już od pierwszej chwili podpisania traktatu pokojowego przecieżyła na to tylko wychodzi, aby traktat wersalski obalić.

Francja, a za nią i wszystkie narody sprawiedliwie myślące, znajdują się wobec nowych zabiegów niemieckich w wielkim niebezpieczeństwie. Nie ulega wątpliwości, że Niemcy obecnie całą parą zdążają do odzyskania swego wielkoświatowego znacze-

nia politycznego. Europa środkowa, zwłaszcza zaś najbliżsi sąsiedzi Niemiec, Francja i Polska wobec machinacji niemieckich i popierającej machinacje międzynarodowej kliki masońsko-żydowskiej znalazły się w chwilach bardzo poważnego przesilenia. O ileby Niemcom udało się zabrać G. Śląsk i uzyskać ułatwienia w wersalskim traktacie pokojowym, to przyszła ich potęga i rozwój militarny byłby zapewniony i świat cywilizowany znowu znalazłby się w obliczu ciągłego niebezpieczeństwa, grożącego od Niemiec. Niebezpieczeństwo to jest w tej chwili tem poważniejsze, że polityka Francji, która była dotąd nieomal jedyną główną ostoją przeciw gwałtownym aspiracjom niemieckim, w ostatnich czasach ponosiła jedną klęskę po drugiej. Od wschodu grozi Francji (jak i Polsce) ujawniająca się skłonność do zawarcia przymierza niemiecko-bolszewicko-nacjonalistycznie-tureckiego, od zachodu zaś nieufność i zawiść Anglii. W powietrzu wisi obecnie tyle możliwości co do nowych kombinacji politycznych, że przyszłe polityczne położenie Europy środkowej przedstawia obecnie tylko jeden wielki znak zapytania. Nie jest też wątpliwym, że i Polska zdąży i zdążać musi w zmiennych obecnie warunkach do zmiany swojej polityki zagranicznej.

Uroczystości oddzielenia pomnika poległym górnoślązakom.

III.

Posel Kerfanty spokojnie, poważnie, a jednak z silną odczuwalną w te słowa:

„Robotnicy! Tyżcie mogli wznosić się w obywateli i bogatym kraju naszym...”

Mochem pokrzykując i płacząc brzozy — jedyną ich ozdobą.

Spoczywają w nich dziesiątki i setki tysięcy rycerzy bez miana.

Dziś oto do chlubnych kielas martyrologii polskiej wpisuje swe imię i G. Śląsk.

Ty, Górnoślązaku, Ty jesteś wybranym z pośród tych tysięcy...

Spotyka cię niezwykle za szczyt. Oto pokazałeś, że jesteś Polakiem, byłeś Polakiem i będziesz Polakiem. Mówiąc o plebiscycie, mówca podkreślił:

— Gdyby plebiscyt był wyrazem sprawiedliwości, gdyby było możliwem do skonstruowania, kto ma być gospodarzem na ziemi śląskiej, czy prawowity pan tych włości — lud górnośląski, czy niemiecki tyran, nie czynilibyśmy nikomu zarzutów i nie czulibyśmy obawy o jego losy.

Jednakże to, w jaki sposób ten plebiscyt jest przygotowywany świadczy, że Niemcy chcą go sfałszować i udać im się to, jeśli nie wytażymy wszystkich sił, by G. Śląsk odzyskał dla Polski.

Chodzi tu o wyzwalenie całego Narodu.

Plebiscyt bowiem jest oszustwem niemieckim.

Bohaterowie polscy, którzy walczyli o wolność, walczyli nie tylko za Polskę, ale i za G. Śląsk.

Górnoślązaku! nadchodzi dzień sprawiedliwości.

Ty biedny i nędzny, przez obcych wzgardzony, a przez swoich niezrozumiany i zapomniany, ty przez setki lat byłeś narzeczonym w rękach obcych, używany do wydobycia łańskarbów z polskiej ziemi dla obcych.

Ty w najcięższej niewoli zachowałeś język, wiarę, i obywatelską oświatę...

Zar miłości do Ojczyzny co raz bardziej rozgrzewa i rozpala twoje serce.

Gdy nadeszła chwila, że rozdziała się nowa niepodległa Polska Ludowa, wtedy i ty najszlachetniejszy młot i kilof, bez doświadczeń-fachowców poszedłeś na bój, by połączyć się z Matką Ojczyzną.

Nie osłagałeś zwycięstwa, ale krew twoja świadczy o Polskości G. Śląska.

Ty jesteś nam zapowiedzią lepszej przyszłości i standardem lepszej nadziei.

Zwracając się w imieniu górnoślązaków do zebranych rzekł mówca:

My na tem miejscu ślubujemy wam, że w roku przyszłym, nadzieje wasze się zleczą, że w roku tym dzielnica śląska złączy się z Polską.

Narodzić polski w tej ostatecznej walce, jaką stoczyć wkrótce będziemy musieli, pomocy nam daj!

W boju olbrzymim, toczonym w imię zgody, taczności o wyzwolenie ziemi śląskiej zwracam się do Narodu Polskiego by zwrócił oczy swe na zachód, bo tam przyszłość Polski.

W imieniu poległych boha-

terów prosimy Was, by wśród was narodził się ciąg tych 3-ech przynajmniej młotów, pałacy, zgrabnie na zachodzie patrzą uważnie na nas, bo tam, na zachodzie rozstrzyga się losy Polski.

Śmiem z tego miejsca apelować do posłów Sejmu, aby, czuwając nad dobrem kraju i przyszłości Ojczyzny, nie zapomnieli o tem, że w pierwszym rzędzie dąć trzeba konstitucję narodową!

A teraz zwracam się do prasy, aby nie dostarczała wrogom broni przeciwko nam codziennie (przez nieopatrzność i nieogledność choć może w najlepszej wierze traktowanie wielu spraw poważnych.

Zakończmy swe przemówienie pos. plebisc. Korfanty słowami:

Pracujmy zgodnie i solidarnie, a wnet nadejdzie dla Narodu polskiego chwila, w której święcie będziemy tryumf polskiego zwycięstwa!

(Orkiestra gra „Rotę” — olbrzymie tłumy śpiewają, o krzyki: „niech żyje G. Śląsk, niech żyje Korfanty, niech żyje Polska”!...)

(St).

Z Górnego Śląska

„Podarunek świąteczny”
rządu niemieckiego dla G. Śląska.

KATOWICE (tel. wł.), Biuro Dammerta dowiaduje się, że rząd Rzeszy, pragnąc przyjść ludności G. Śląska z pomocą, zdecydował się... rację dodatkową cukru przyznana dla ludności Rzeszy podwoić z racji świąt dla ludności śląskiej.

„Kattowitzer Zeitung” zachwycona jest tym „podarkiem świątecznym” wspaniałomyślnego o rządu i apeteorując go twierdzi że Polacy wiele obiecują a nie nie dają, rząd niemiecki zaś nie obiecuje, mało krzyczy, ale daje (raz na jakiś czas funt cukru dla osłodzenia krzywd wyrządzanych G. Śląskowi — Red.)

Odkrycie nowych pokładów węglowych

KATOWICE, W rozdzierającej kolonii „Bagny” natrafili robotnicy, pracujący w tamtejszych kamieniołomach na bogate i obfite pokłady węglowe. Lomy te objęła władza górnicza.

Niemcy liczą na odłożenie plebiscytu.

BERLIN. (tel. wł.) Min. Spr. zagr. dr. Simons na posiedzeniu w dniu 17 stycznia zamierza obszernie omówić sprawę G. Śląska, jak również sprawy odszkodowania wojennego. Rząd niemiecki ma w dalszym ciągu nadzieję na odłożenie terminu plebiscytu na G. Śląsku.

Górny Śląsk na konferencji brukselskiej.

ROTTERDAM. Z Brukseli donoszą, że obrady konferencji rzeczoznawców potrwać do końca bieżącego tygodnia. Delegaci i rzeczoznawcy zbadają niemieckie propozycje dotyczące odbudowy zburzonych terytoriów. a równocześnie przyjmować będą odpowiedzi na 40 różnych zapytań, postawionych Niemcom przez delegatów mocarstw koalicyjnych. Także sprawa Górnego Śląska zostanie raz jeszcze poruszona na jednym z najbliższych posiedzeń.

Napad zbrodniczy

BYTOM. PAT wieczorem urządzono napad zbrodniczy na jadących tremwajem z Zabrze do Bytomia dr. Kowaleckiego prof. Dąbrowskiego i p. Hallerowskich zaczęli ich beowicie ałemiecki za rozprawę polską i zamierzyl się granatami ręcznymi: W obrosie stanęli robotnicy policy z Zabrze, którzy napastnika niemieckiego obeszliwladnił. W czasie ogólnego zamieszania bandyta zdołał uciec.

Plebiscytu nie będzie w styczniu?

BERLIN. (wł.) Niemcy chcieli liby plebiscyt odwlec jaknajdalej. Ze źródeł niemieckich otrzymane tu wiadomości, że francuskie punkty (biura) dla wizowania paszportów otrzymały rozporządzenie aby wizy z datą do 31 bm przedłużyć do 1 lutego.

Z tego Niemcy wysnuwają dalekoidące wnioski że za niechano planu przyspieszenia plebiscytu. Urzędowych wiadomości brak Agencji Havasa i Reutersa doniosły tylko o wyrażeniu zgody Włoch na angielsko francuskie propozycje co do formalności głosowania. Jak się te formalności przedstawiają nie wiadomo.

Gwiazdkę godną miljonera

dać dziś może nawet sknera,

gdy za tysiąc dziesięć marek

z „Miljonówki“ da podarek

na Gwiazdkę!

Przygotowania wojenne Sowietów.

Zaniepokojenie w Rydze.

RYGA. (wł.) Bolszewicy ścignęli wszystkie oddziały 3-ej armii w pobliżu granic wschodnich koło Gątczyny, Ługi i Pleskowa zaś dalej na południe koło Połocka, Smoleńska i Witebska skoncentrowali oni 7-ą i 15-ą armię. Z tego powodu Estonia, która posiada tylko 12,000 żołnierzy pod bronią, odwołała z Genewy swego generalissimusa Laidonera. Rząd estoński zwrócił się jednocześnie w tej sprawie do rządu łotewskiego i otrzymał zapewnienie, że

Łotwa będzie usiłowała utrzymać się nad linią rzeki Ewiszta. Jednakowoż z powodu zbyt wielkiej liczby wojsk bolszewickich, rząd łotewski mało ma nadziei utrzymania tej linii i jest przygotowany do ewentualności opróżnienia całego kraju łącznie z Mitawą i Rygą, aż do Windawy. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że Łotwa upoważnia Polskę w razie nowego najazdu bolszewickiego do obsadzenia linii Dźwiny.

Francuzi wyjeżdżają.

RYGA. (wł.) Francuski konsul generalny w Rydze zarządził przeprowadzenie rejestracji wszystkich obywateli francuskich, zamieszkałych w państwie łotewskim, rozporządzenie zaś

swoje umotywował tem, że musi przedsięwziąć wszelkie środki, zmierzające do umożliwienia im wyjazdu w razie niebezpieczeństwa.

Atak bolszewicki.

RYGA. (wł.) Przypuszczają, że bolszewicy zaatakują w miesiącu lutym, a tak wczesne rozpoczęcie najazdu jest spowodowane faktem, że stosunki w Rosji sowieckiej — wskutek

nieurodzaju — są nie do utrzymania i tylko wówczas rząd sowiecki może się uratować, jeśli przedsięwzięcie to przyniesie łupy.

Panika w kołach kupieckich.

RYGA. (wł.) W ryskich kołach kupieckich panuje usposobienie paniczne. Pieniędzy łotewskich nikt nie chce przyjmować, ogromnie za to wzrósł popyt na marki niemieckie. Likwidują się tu wielkie przedsiębiorstwa handlowe. Zaznaczyć należy, że urze-

czywistniawny częściowo projekt założenia wielkiego przedsiębiorstwa bankowego angielsko-francusko-niemieckiego, mającego na celu podniesienia waluty łotewskiej został zaniechany wskutek wystąpienia Francuzów.

Powód do wojny.

RYGA. (wł.) Powodem do najazdu bolszewickiego na Litwę będzie odmowne stanowisko rządu polskiego wobec żądania sowieców co do opróżnienia ziemi Wileńskiej przez wojska Zeligowskiego. Wówczas do 2 armje sowieckie uderzą ze strony Smoleńska i Witebska na Litwę i zajmą część obszaru

łotewskiego, aby w ten sposób spowodować „casus belli“ także i wobec państw bałtyckich. Przeciw Estonii i Łotwie operować ma znajdująca się na północy armja sowiecka.

Nawet osoby bardzo krytycznie przyjmujące wiadomość o akcjach tej twierdzą, że położenie jest tak poważne, jak nigdy dotąd.

Zerwanie zawieszenia broni

BERLIN. (wł.) Litewska agencja telegraficzna donosi z Kowna: Zawieszenie broni z Polską jest przez Wilno zagrożone. W tych dniach przybyły tam wielkie transporty z amunicją i uzbrojeniem bojowym. Oczekują rozpoczęcia nowej ofensywy ze strony

gen. Zeligowskiego i ppłuk Bobickiego. W strefie neutralnej wydarzają się napady polskie. Graniczne wojska litewskie musiały kilkakrotnie odparować ataki oddziałów polskich. Napady te uważane są za zerwanie zawieszenia broni.

2836 osób rozstrzelanych.

KOPENHAGA. (W. T. B.) „Berlingske Tidende“ donosi z Helsingforsu. Sąd rewolucyjny podaje w oficjalnym organie sowieckim nazwiska 1634 osób, które

rozstrzelano, w tej liczbie znajdują się 270 włościan. W dwa dni później ogłosiła gazeta nową listę z 1202 rozstrzelanymi (w tej liczbie 88 chłopów).

Dymisja Daszyńskiego

WARSZAWA. (wł.) „Robotnik“ donosi również, że p. wice-prezes Daszyński, na mocy przytoczonej u-

chwały Rady Nacz. P.P.S. powziętej po porozumieniu z nim, podał się do dymisji.

Głód w Chinach wzrasta.

RZYM. (tel. wł.). Według wiadomości z Chin, głód tam staje się coraz straszniejszym. Komitety zjednoczone pomocy ludności nie mogą dostarczyć

ludności dostatecznej ilości pożywienia. W 5-ciu prowincjach liczba głodujących w sposób rozpaczliwy przekracza 15.500.000 ludzi.

Z bolączek społecznych

III

Teraz, przechodząc do stosunków lokalnych, w Zagłębiu wogóle zaś w Sosnowcu w szczególności, pozwolimy sobie przytoczyć uwagi, poczynione przez funkcjonariuszy Urzędu Sanitarно-Obyczajowego o naszym stanie sanitarnym w mieście.

W Sosnowcu, jako centrum Zagłębia, uprawiany jest stale potajemny nierząd i handel ciałem pod rozmaitemi postaciami. Do niestępcy wciągane są małoletnie dziewczęta. Handel nimi uprawiają przeważnie żydówki, a często rosyjanki. W wielu wypadkach zdolano handlarzy tych xdemaskować. Oddano ich pod sąd, a dziewczęta do... szpitala ukąd, niestety, wskutek zaniedbanego zdrowia, rzadko która z nich wraca.

Ostatniemi czasy na pograniczu na G. Śląsku i u nas powatał szereg apelunków, gdzie gromadzą się ciemne indywidua, z niejasną przeszłością korzystające z mocno podejrzanych źródeł zarobku.

Do apelunków sprowadzane są dziewczęta. Odbijają się tam orgie, kończące się smutnie, bo skonstatowaniem... choroby, nabytej przez nieopatrzność i po pijanemu, a szerzącej się, niestety, przez zarazię ludzi zdrowych.

Wskutek złego strzeżenia granicy z za kordonu przedostają się do nas elementy szkodliwe, powodujące zwiększenie się kradzieży, rabunków, a co z nimi w parze chodzi i chorób. Przy aresztowaniu bardzo chorych dziewcząt przez funkcjonariuszy urzędu sanitarno-obyczajowego zdarzają się zajścia bardzo przykre, bo „ryceracy męczyzn” stają w obronie „niewin” z którymi nie pozwala im się

bawić polleja”. Okazuje się jednak, że „obrońcy uczelnionych” zgłaszają się szybciej, niż przypuścić można ze skargi, że ich oszukano, okradziono i... nabawiono choroby.

Przez nieświadomość, bojęć przed „skompromitowaniem się” dziewczęta, które jak oświadcza, nie wiedzą kto i co z nimi uczynił, wciągają najczęściej przez zepsute koleżanki do bagna, zmuszone są porzucić dom, szukając za robku na życie w potajemnym handlu swem siodorozwiałem ciałem i ukrywając się przed „regestracją” ukrywają jednocześnie w orgazmie swem chorobę, której się nabawiły od „przyjaciela”, usłannego, sympatycznego młodzieńca, obiecującego to, czego wypelniać z góry nie miał zamiaru.

Wiele matek ze sfer robotniczych, które nie mogą czy nie chcą interesować się córkami nie zwraca uwagi na postępowanie dzieci, które wy-

chowowane są raczej przez... starsze koleżanki, „uświadamiające” po kryjomu i w odpowiedzi „interesujących” o: „niedoświadczonych” dziewcząt.

Uczęszczanie do różnych sal tańca, na „lekcje tańca” które są właściwie lekcjami niezdrowego flirtu z osobikami podejrzanej często konducji, mimo iż szkoła tańca w osobie jej właściciela, często z kresów przybyłego, mimo reklamy ulicznej za pomocą afiszów leżących się od błędów stylistyki i ortografii — ma często fatalne skutki.

Tam zamiast rozmaitych „modnych”, o poprzekręconych często nazwach tańców które prowadzi się w mieszaninie językowej, nie mającej nic wspólnego z polszczyzną głoszoną w reklamach — na uczyć się można innych rzeczy...

Ze wszechmiar pożądanem byłoby, by władze odnośnie większą zwracały uwagę na tego rodzaju „uczelnie”.

Oto jak np. komunikuje nam urzędniczka sanitarno-obyczajowa, p. G., wiele matek po kilka dni szuka swych córek, zwracając się do niej o radę.

Tymczasem córki widywane są „na tańcach i zabawach” w czasie, gdy w domu matka lub ojciec chorują, bieda wygląda z każdego kąta i brak skrzętaej ręki kobiecie widać na każdym kroku. Daleje się to przeważnie w sferach uboższych, względnie mało inteligentnych.

Są jednak wypadki i w innych sferach, gdzie matki nie wiedzą, w jakich okolicznościach i u jakiej „koleżanki” córka ich noc spędziła.

Najgorzej jest jednak los dziewcząt, które przybywają ze wsi i tu demoralizują się dzięki niedostatecznemu wynagrodzeniu i nastrożającym się na każdym kroku pokusom.

J. S — ki.

Dział Handlowy
Zakładów Przemysłowych
Inżynier Mieczysław Szpikowski
Warszawa, Chmielna Nr. 8, tel. 239 73 i 207-08
Przyjmuje przedstawicielstwo
fabryk krajowych i zagranicznych. 2909

Baczność Górnoślązacy.

O ile by którykolwiek z Górnoślązaków lub Górnoślązaczek nie był zarejestrowany dla głosowania w dniu plebiscytu na Górnym Śląsku winien to niezwłocznie uczynić u niżej podpisanych mężów zaufania:

Paweł Sołtysiak, Konstantynów
Roman Widera, Sosnowiec, Sienowska 17
Leon Kalkowski, Nowo-Pogońska 5
Józef Machalica, Działowska
Tomasz Łabuś, Huta Puszkin
Jan Zych, Pogoń, Rudna 7
Jakób Mańka, Niwka
Marja Cyrol, Huta Katarzyna, Staszycy 9
Antoni Józef, Srodula 6
Wieczorek Emil, Dańdowska
Koziołek Ludwik, Konstantynowska 1
Lis Jan, Sielecka 14
Lis Józef, Działowska 2
Twardoń Jan, Daleka 20
Koczur Aleksander, Walcownia Milowice 6
Litewka Marjanna, Racławicka 3 (Pogoń)
Cyrol Franciszek Staszycy 9
Widera Roman, Schön, Sielce
Lub w biurze Komitetu Plebiscytowego przy Ekspozyturze Komisarjatu dla Górnego Śląska w Sosnowcu przy ul. 3 Maja Nr. 20.

Prawo do głosowania mają wszyscy ci, którzy się na Górnym Śląsku rodzili, bez względu kiedy Górną Śląsk opuścili. Również ci, którzy na Górnym Śląsku zamieszkują. U niektórych Górnoślązaczek istnieje mniemanie, że o ile wyszła za mąż za tutejszego rodaka przeto straciła prawo do głosowania. Jest to mylne zapatrywanie. Jak już zaznaczono, prawo do głosowania mają wszyscy, którzy na Górnym Śląsku się rodzili lub tam zamieszkują. Bliższych informacji udzieli biuro Komitetu plebiscytowego na powiat Będziński, przy Ekspozyturze Komisarjatu Plebiscytowego. 2904

Baczność!

Ceny idą w górę

z każdym dniem pomimo tego sprzedajemy jeszcze po
STAREJ CENIE

TOWARY BIAŁE
MADBOPOLANY
SUROWKI
PŁOCIENKA
BAROCHANY
CAJCE
FLANBLE

KORTY
BOSTONY
SZEWIOTY
CZARNA SATYNĘ
ETAMINE
ANGIELSKA SKÓRĘ
PODSZEWKI

Dla związków i kooperatyw specjalne ceny.
Hurtowy i Detaliczny Fabryczny Skład

Leona Rubaszki, Łódź, Kilińskiego Nr. 40
Front II piętro 14,10 (obok kolei). 2741

Poszukujemy

Mieszkania na biura

4 do 5 pokoi 2889

St. Grablanowski & S-ka Biuro Inżynierskie, Sosnowiec.

MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu

(ze znakiem J. Cweigenhaft)

przedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odpowiednimi rozporządzeniami rządu

Dla kooperatyw, fabryk i kopalń ustępstwo.

J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa Nr. 7a.

UWAGA: Wobec podpisywania się pod moją firmą, sądziłem mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFT. 028

Powiatowa Kasa Chorych

W SOSNOWCU

zawiadamia niniejszym interesowanych, że wszelkie jej listy i dokumenty o charakterze wewnętrznym to jest odnoszące się do osób fizycznie lub prawnie, pozostających z Kasą w pewnych stosunkach, lecz niezwiązanych z Kasą organicznie, — mają moc prawną i są dla Kasy obowiązujące tylko z podpisem Komisarza Kasy lub jego zastępcy. 2901

Kooperatywa Urzędników państwowych komunalnych i nauczycielstwa w Sosnowcu

podaje do wiadomości że w dniu dzisiejszym w jatce przy ul. Kollataja róg Teatralnej będzie **sprzedawane mięso** wołowe w nieograniczonej ilości po cenie 44 mk. rosółowe i 46 pieczeniowe

KALENDARZE na rok 1921

w blocki duże i małe terminowe, tabliczkowe, książkowe, „Marjański” „Piast” i inne notesowe,
hurtowe i detalicznie do biur fabryk i kopalń dostarcza
BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
JOZEF HLAWSKI
w Sosnowcu ul. 3-go Maja nr. 4
TAMŻE DO NABYCIA duty wybór: pocztówek, albu mów do kart, papeterji, obrazów i żurnali mód. 2246

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu Dział A. tom II—zapłacono dnia 1 grudnia 1920 r. następującą firmę:

1397. „Helena Rozmysłowicz” Rejestracja w Zawierciu. Firma egzystuje od r. 1916. Właściciel firmy, „Helena Rozmysłowicz” zam. w Zawierciu ul. Paderewskiego Nr. 9.

Dnia 15 grudnia 1920 r. następujące firmy:

1398. Spółka firmowa „Fabryka gwoździ i drutu Bracia Schein, Mordka i Moszek Icyk Schein i S-ka” z siedzibą w Będzinie, ul. Saczewskiego Nr. 12. Spółka rozpoczęła czynności d. 1 maja 1909 r. Wspólnicy: 1) Caim Schein, zam. w Będzinie, Malachowskiego 40. 2) Mordka Schein, zam. w Będzinie, Saczewskiego 12. 3) Moszek Icyk Schein, zam. w Będzinie, Malachowskiego Nr. 2. 4) Dwojra Gottnio, z domu Schein, zam. w Łodzi, Konstantynowska Nr. 18. Do zarządzania i kierowania sprawami spółki oraz do podpisywania wszelkiej korespondencji, weksli, umów i innych zobowiązań upoważnieni są Caim Schein, Mordka Schein i Moszek Icyk Schein, każdy oddzielnie. Pomiedzy Chaimem i Scheinem, a żoną jego Chana z domu „Apt”, na mocy intercyzy z dn. 20 I 1893 r. Mordka Schein, a żoną jego Dwojra z domu Tenenbaum na mocy intercyzy z dn. 21-II 1896 r. i Moszkiem Icykiem Scheinem, a żoną jego Sora Cyra z domu Przetorek na mocy intercyzy z dn. 24 marca 1905 r. została ustanowiona wyłącność majątku i wspólność dorobku.

1399. „Lejb Piekarski” handel towarami kolonialnymi, mat. piśmiennymi i książkami w Sosnowcu, Warzawska 5. Firma egzystuje od 1918 r. Właściciel, Berek Lejb Piekarski, zam. w Sosnowcu, ul. Czysta 9.

1400. „Małgorzata Wojtala” handel tow. kolonialnymi i wyrobami, tytułowymi w Sosnowcu, ul. Robotnicza Nr. 44. Firma egzystuje od 1903 r. Właścicielka, Małgorzata Wojtala, zam. w Sosnowcu Robotnicza 44

1401. „Franciszka Lifszyc” handel lokciówką, bielizną i galanterią w Sosnowcu, Targowa 4. Firma egzystuje od roku 1920 Właściciel Franciszka Lifszyc, zam. w Sosnowcu, Targowa 4.

1402. „Stanisław Zenderowski” Skład Apteczny w Sosnowcu St. Pogońska Nr. 2. Firma egzystuje od roku 1913. Właściciel Stanisław Zenderowski, zam. w Sosnowcu, Staropogońska Nr. 2.

1403. „Wiktor Wiener” handel nabiałem w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 32. Firma egzystuje od roku 1915. Właściciel, Wiktor Wiener, zam. w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 25.

1404. „Henryk Mittelman” handel art. spożywczych w Sosnowcu, Modrzejowska 1. Firma egzystuje od r. 1917. Właściciel, Henryk Mittelman, zam. w Sosnowcu, Targowa 18.

1405. „Dakorum” fabryka wyrobów metalowych w Sosnowcu, Montuski 3. Firma egzystuje od roku 1907. Właściciel, Maurycy Weisbrod, zam. w Sosnowcu, Modrzejowska 26.

1406. „Mendel Magierkiewicz” handel drzewem w Sosnowcu, Sienowska 3. Firma egzystuje od roku 1920. Właściciel, Mendel Mordka Magierkiewicz, zam. w Sosnowcu, Sienowska 6.

1407. „Styła Tencer” Sosnowiec Kollataja Nr. 10. handel przedrą i pończochami. Firma egzystuje od roku 1920 r. Właściciel, Styła Tencer, zam. w Sosnowcu Kollataja 10.

1408. „Adolf Welcel” hurtowy handel art. różnego rodzaju, Sosnowiec Chemiczna Nr. 34. Firma egzystuje od roku 1920 Właściciel, Adolf Welcel, zam. w Sosnowcu, Chemiczna 34.

1409. „Stanisław Zawistowski” bufet kolejowy na stacji Zawiercie Firma egzystuje od roku 1919. Właściciel, Stanisław Zawistowski, zam. w Zawierciu, domy kolejowe.

1410. „Ojzer Zeffman” handel towarami kolonialnymi i mydłem w Zawierciu. Stary Rynek Nr. 3 Firma egzystuje od roku 1905 Właściciel, Ojzer Zeffman, zam. w Zawierciu, Stary Rynek 3.

1411. „Dawid Oksenhendler” Zawiercie, Marszałkowska 10 handel tow. kolonialnymi. Firma egzystuje od roku 1920. Właściciel, Dawid Oksenhendler, zam. w Zawierciu, Marszałkowska 10.

1412. „Efroim Szwartf” handel tołazem i samotami w Sosnowcu, Sławkowska 6 Firma egzystuje od roku 1890 Właściciel, Efroim Szwartf zam. w Sosnowcu, Ostrogórska 6.

1413. „Dawid Felix” handel ekskizem tafiowem w Sosnowcu, Dekerta 4. Firma egzystuje od roku 1920. Właściciele, Dawid Felix Gliksmann, zam. w Sosnowcu, Dekerta 4.

1414. „Aron Bankier” fabryka pokostu, olejów i smarów oraz sprzedaż olejów w Zawierciu, pogorzelca 12 Firma egzystuje od roku 1845. Właściciel, Aron Bankier, zam. w Zawierciu, ul. Stawiecka 17.

1415. „Dawid Frajman” handel mydłem w Będzinie, Malachowskiego 9. Firma egzystuje od roku 1917. Właściciel, Dawid Frajman, zam. w Będzinie, Malachowskiego 9.

Szan. Komitety Plebiscytowe na Powiat Będziński

uprasza się o stwierdzenie, czy niżej podane osoby są zarejestrowane. O ile nie prosimy ich stwierdzić zarejestrować do biura Komitetu Powiatowego ul. 3-go Maja 20 w Sosnowcu przysłać. Olekszy Anna, Paprotny Stanisław, Kuzia Marjanna, Ks. proboszcz w Żytowie, Gruszka Walerja, Adolf Stanisława. 2905

Matki powinny pamiętać, że tylko

przez jasełka 2024

„Puder Dzidzi”

natychmiast usuwa, opierałość i zaczerwienienie u skóry u dzieci. Ządać w aptekach, i składach pudra „Dzidzi” z kogutkiem.

Zarezerwowane

Dla fabryki chemicznej

„GURNIK”

w Dąbrowie Górniczej. 451

DRABNE OGŁOSZENIA

Nauczyciel

średniego zakładu nauk. poszukuję umi. pokoju przy inteligent. rodz. Otwarty do admistr. „Kurjera Zagłębia” pod A. 2906

Do sprzedania

sklep spożywczy oraz większe ilości butelek. Wiadomość w Administracji Kurjera. 2758

Sprzedam

zarenkę i dwa wieprzki pięciomiesięczne. Wiadomość „Kurjer”. 2910

Sprzedaje

i kupuję biżuterję, drogie kamienie, piasek najwyższe ceny i Goldkorn ul. Modrzejowska Nr. 8. 2912

Maszynkę

ponczosznica ręczną sprzedam. Wiadomość w Kurjerze. 2877

Bryczka

do sprzedania Starososnowiecka 26, Zielinski. 2899

Cegielnię

pół kilometra od kolei z glina, pierwszej jakości, piaski sosnowiecki na opał na 30 morgach, maszyna prasowa, kontraktem z Dyrekcją Kolei na dostawę cegły, koleją wazkotowa do stacji i wszelkimi urządzeniami wydzierżawie zaraz. Zgłoszenia Kielce ul. Szeroka Nr. 3 właściciel domu.

Palto jesienne

na starszego chłopca do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Kurj. Zagl.”.

Zaginął

paszport rosyjski na imię Karol Stasiak. 2871

Zgubiono

kontrolkę chlebową wydaną przez Związek Krawców na imię Chlil Apfelbaum. 2911

Zgubiono

dn. 22 b. m. około kopalni Renard portfel z pieniędzmi i dokumentami osobistymi Ludwika Gruski. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot portfela i dokumentów do księgarni W. Gawełki w Ślecu. 2913

Zgubiono

karfe wojskową na imię Izaaka Jachimowicza. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 2895

Znaleziono

torebkę czarną zniszczoną z niemieckimi pieniędzmi i drobniarzami. Jest do odebrania w administracji Kurjera za zwrot kosztów ogłoszenia. 2884

Skradziono

na stacji Zabkowice portfel z pieniędzmi oraz kartę tożsamości wydaną przez władze austr. w Dąbrowie na imię Jakóba Janickiego. 2897

Skradziono

na bazarze paszport rosyjski, kwity węglowe na imię Franciszek Foltyn i gorzał około 1520 mk, legitymację związkową kupon chlebowy ze sklepu kolejowego. 2907

Baczność

przepraszonuje farbując kapelusze damskie męskie i dziecięce na najnowsze fasony ul. Modrzejowska Nr. 15 w podwórzu. M. Bergman w Sosnowcu. 2801